

Szanujmy wspomnienia – Skaldowie

Co było, to było,
Co może być - jest
A będzie to, co będzie
Lecz zawsze to miło,
Że nie brak nam miejsc
Do których wracamy pamięcią

Gonimy za szczęściem,
Sięgamy do gwiazd
Na gwałt świat chcemy zmieniać
Lecz to najważniejsze,
Co żyje gdzieś w nas
Panowie, szanujmy wspomnienia
Szanujmy wspomnienia,
Smakujmy ich treść
Nauczmy się je cenić
Szanujmy wspomnienia,
Bo warto coś mieć
Gdy zbliży się nasz fin de siècle
Ja papapam, ja papapam
Ja papapam, ja papapam
Aaaaa aaaa
Ja papapam, ja papapam
Ja papapam, ja papapam
Aaaaa
Jak było tak było,
Dziś prawo do róż
Ma nawet żart i plotka
Czy flirt był, czy miłość,
Nie zmieni się już
Ta pani w tamtego podlotka

Z tygodnia na tydzień,
Oddała się dzień
Świecący w smudze cienia
Lecz, żeby go widzieć,

Wystarczy to chcieć
Panowie, szanujmy wspomnienia
Szanujmy wspomnienia,
Smakujmy ich treść
Nauczmy się je cenić
Szanujmy wspomnienia,
Bo warto coś mieć
Gdy zbliży się nasz fin de siècle
Ja papapam, ja papapam
Ja papapam, ja papapam
Aaaaa aaaa
Ja papapam, ja papapam
Ja papapam, ja papapam
Aaaaa

Szanujmy wspomnienia
Makujmy ich treść
Nauczmy się je cenić
Szanujmy wspomnienia,
Bo warto coś mieć
Gdy zbliży się nasz fin de siècle
Wspomnienia są zawsze bez wad!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych